GAZETA KRAKOWSKA
Nro 24.

Z KRAKOWA DNIA 23 MARCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Na *dwudziestym czwartym* posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 4 Stycznia 1823 r.

Reprezentant *Czapski* ponowił uwagi swe w materyi Kopalń Reprezentacyi przedstawione, i złożył wniosek na piśmie zażądania od Senatu, ażeby przy Rapporcie ogólnym o stanie kraiu domieścił przyszłey Reprezentacyi rys statystyczny Kopalń w kraiu znayduiących się.

Izba Prawodawcza wniosek ten Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant X. *Sołtyk* Delegowany z Kapituły odczytał proiekt do zmiany składu Członków Sądu trzeciey Instancyi.

Reprezentant *Kozłowski* odwołał się do proiektów na przeszłych Seymach w tem przedmiocie Senatowi przesłanych.

Marszałek Seymu oznaymił, iż Senat dla dogodnego ułożenia petycyi w porządku zmiany Art: XV. Konstytucyi, użyie Znawców prawa i Sędziów, którzy naytrafniey zbliżą porękę zapewniaiącą należny bieg sprawiedliwości, i w tym zamiarze Izba Prawodawcza proiekt Reprezentanta X. *Sołtyka* Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant *Mieroszewski* zwracaiąc do odpowiedzi Senatu na swe wniesienie, co do kommunikacyi Pocztowey z Prussami na przeszłey Sessyi Seymowey odczytaney, dowodził konieczność zbliżenia tey dogodności dla mieszkańców kraiu w postanowieniu Stacyi Pocztowych w Krzeszowicach i Chrzanowie, a zachodzące przeszkody w ułatwieniu drodze dyplomatyczney poddawał.

Marszałek Seymu oświadczył, iż w materyi wniesioney iako Administracyyney Senat przedstawione myśli Reprezentanta *Mieroszewskiego* weźmie pod ścisłą rozwagę, i nieomieszka z tych zrobić użycia, dla zapewnienia kommunikacyi Pocztowey z kraiem Pruskim, poczem Izba Prawodawcza wniesienie Reprezentanta *Mieroszewskiego* Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant *Mąkólski* Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey w postępie Tytułów Budżetu wydatków na rok etatowy 1823/24 odczytał Tytuł XVII. w którym Kommissyia Skarbowa proponuiąc kwotę Złp. 19,936 *na umorzenie długów Miasta,* gdy tą kwotą cały resztuiący dług pokryty zostaie, oznaymiła, iż resztuiąca ilość Złp. 9624 gr. 6 od wydatków i zapłaty długów z dawnych Rządów Miasta względnie przychodu pozostała, zostaie iako

Remanent do rozrządzeń przyszłey Reprezentacyi.

Izba Prawodawcza podług opinii Kommissyi Skarbowey przyiąwszy proponowaną w Tytule XVII. kwotę Złp. 19,936, na spłacenie reszty długów Miasta; co do pozostałey od wydatków kwoty postanowiła w porządku oddzielny *Tytuł* XVIII. i w tym *Remanent* Złp. 9624 gr. 6 do *rozrządzenia* przyszłey Reprezentacyi domieściła, a ztąd ogólna summa Budżetu wydatków na rok etatowy 1823/24 do Złp. 1,466,015 gr. 3 wynikła.

Reprezentant X. *Sołtyk* żądał przyśpieszenia ustanowienia Domu pracy w skutku Uchwał zeszłego Seymu, wniosek ten Senatowi przesłać postanowiono.

Reprezentant *Durowski* oznaymił życzenie zainteressowania się do Senatu, ażeby Reprezentant *Ostaszewski* mógł uzyskać Urząd Notaryusza, Izba Prawodawcza postanowiła przeto iednomyślnie polecić Senatowi Rządzącemu na posadę Notaryusza P. *Ignacego Ostaszewskiego* byłego Sędziego Trybunału usposobienie i kaucyią do tego Urzędu potrzebne posiadaiącego; następnie

Członki Kommissyi Skarbowey, czytali koleyno spostrzeżenia nad rachunkami przychodów i wydatków funduszu ogólnego z roku etatowego 182¹/22 przez Kommissyią Skarbową uczwaione, między wielu przedmiotami uwag Administracyi publiczney

Kommissyia Skarbowa uważała nie zapłacenie z domów Rządowych i Akademickich przypadaiących podatków, aczkolwiek na te fundusz Budżetem iest oznaczony; radziła wymazanie z Kadastrów Kassowych Numerów zburzonych domów i placów pustych z ostatniey Lustracyi podymnego wykazuiących się; zaprowadzenie stałych Urządzeń ściągania exekutnego i Kontroli tegoż, szczególniey przyśpieszenie wybierania niestałych podatków, w czym zwłoka dla uległych odmianie zamieszkań Kontrybuentów utratą poboru podatku zagraża.

Co do dochodów z podatku Czopowego czyli Konsumpcyynego, Kommissyia Skarbowa uważała za kosztowną Administracyią do 40,000 Złp. wynoszącą, i oznaymiła życzenie wydzierżawienia tegoż przez publiczną licytacyią wyłączaiąc iednak od licytacyi Starozakonnych lub też postąpienie podobne iak Kommitetu Ekonomicznego, i w tym porządku upatrywała możność odsunięcia kosztów Administracyi, a z tego powiększenie się rzeczywistego przychodu.

Co do Dóbr Narodowych, Kommissyia Skarbowa odnosząc się do spostrzeżeń przez dwa ostatnie Seymy zatwierdzonych, przedstawiła, iż w końcu ostatniego roku etatowego znalazła tylko zamknięcie czyli Szlusy roczne Kass publicznych, lecz nieznalazł inwentacyi czyli spisu zapasów Artykułów i wszelakich Remanentów, których iednak stan istotny w końcu każdego ostatniego etatowego roku z łatwością Kontrolli spisany bydź winien, inaczey iak uczy doświadczenie niemoże bydź pewna wiadomość istotnego zapasu, decessu, bądź superaty, lecz tylko zawsze pozostaie zawikłana rachunkowość co do liczb wyrazami ogólnemi bez wykazu szczegołów zapełniona, utrudzaiącą Rząd i Kommissye Skarbowe z usiłowaniem mozolnym bez pożądanego, a z Konstytucyi należnego skutku; nietayno bowiem, że nawet każdy rządny partykularny rachuie

się od naywiększego do naymnieyszego szczegółu przynaymniey raz w rok, inaczey dział ięcy zupełnie upada, iak tego niemałe są dowody, tem bardziey grosz publiczny, który nietylko w brzęcącey monecie, ale i w każdym innym Artykule za który bierze się grosz, uważa się groszem publicznym; remanent zawsze niezawodny na przychod w nowym rachunku położonym bydź winien, a spis czyli inwentacyia zapasów bez kosztu w końcu roku etatowego odbydź się może, bo w inwentacyi ieden Urzędnik drugiego na prowincyi dopilnować potrafi, zaś w Kraiowie dopilnowanie spisu nietrudnym się stanie, takiż Remanent nietylko w magazynach, składach, lecz i w Lasach spisanym bydź z pewnością winien, nieprzepominaiąc sprzętów i naczyń, bo nowe są ciężarem Skarbu, a ze staremi nie wiadomo Kommissyi Skarbowey co się dzieie.

Co do *Kopalń*, Kommissyia Skarbowa dzieląc przekonanie, ż Rząd zawsze o dobro publiczne troskliwy, gorliwości swey nieścieśni w tey gałęzi, tak teraz znakomitey w Dobrach Narodowych intraty, dla porządku i odznaczenia intraty iedney od drugiey radziła prowadzić szczegółowe rachunki, aby cokolwiek pobiera Cynkownia, wszystko na pieniądze istnieiącą ceną rachowanym było za węgle, gałman, drzewo i inne z Dóbr i Lasow Narodowych użyte Artykuły; na rzecz bowiem Cynkowni galman na intraty nie iest rachowanym ale tylko koszt na wydobycie i sprowadzenie tegóż, węgli grubych korzec rachowany tylko po gr. 8, później po gr. 15. Kostkowych po gr. 4, później po gr. 8, a miału korzec po gr. 2, kiedy partykularni kupuiąc grube węgle na mieyscu w Kopalni korzec po gr. 24 dostać ich niemogą; Hutownia także oddzielnie równie i Kopalnia węgla oddzielnie, niemniey i Kopalnia galmanu oddzielnie, wszystkie Artykuły mieścić powinny, inaczey bowiem ani Rząd, ani Reprezentacyia kraiowa z pewnością wiedzieć i rachunków przedstawić niemoże.

Co do *Lasów Narodowych*, Kommissyia Skarbowa znalazła potrzebę tem bardziey przyspieszenia urządzenia tychże, im bliżey szczegóły Administracyi dotychczasowey widzieć się daią, i zapewne sam Rząd nie ustępuiący z drogi gorliwości, tą potrzebą przeniknniony znieść się zechce z Kommissyią Włościańską, ieżeli w przyspieszeniu urządzenia tego, z iey strony wyniknęłaby iaka formalność; wyraziła przytem Kommissyia Skarbowa iż z zakommunikowanych sobie Aktów systematycznego gospodarstwa i użycia lasów wyśledzić nie mogła, wyręby czyli poręby wyznaczać się muszą nie według systematycznego porządku, lecz według potrzeby i dogodności, bądź konkurencyi, i oprocz tego nastąpiło wyrąbanie znakomitey ilości drzewa extra porąb, a poręby dzieią się mocą wywodów słownych, iaka zaś iest Kontrolla i stósunki między Officyalistami Lasowemi i dozorcami niemogła bydź wiadomość przez Kommissyią Skarbową z udzielonych Aktow wyczerpaną, spodziewa się iednak Kommissyia stósownie do ustnego zapewnienia iż pomimo niezaprowadzonego systematu źle się niedzieie, to iednak wiadomo iż dotąd żaden rachunek lasowy absolwowanym nie został, i ieżeli z końcem każdego roku niebyły spisywane znayduiące się w istocie remanenta

)2(

takowe rachunki iuż teraz i przez naybiegleyszych Rachmistrzów dostetecznie zebrać się nie dadzą; co do *sprzedaży* artykułów szczególniey znakomitszych dopełnienie tychże przez licytacyią z większą korzyścią i zupełnem bezpieczeństwem dla Skarbu Kommissyia Skarbowa przedstawiła, ile z wolney ręki sprzedaiąc, nie można się zapewnić o wszystkich potrzebuiących, a często niepozorny Artykuł przez chęć, bądź potrzebą w drodze licytacyi nad spodziewanie spieniężonym zostaie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 15 Lutego d. k.

W naywyższym Ukazie J. C. M. obiawionym Rządzącemu Senatowi przez Ministra Sprawiedliwości dnia 18 Stycznia 1823 r. wyrażono: "Jego Cesarska Mość stosownie do postanowienia Kommitetu Ministrów, Naywyżey rozkazać raczył, postanowić za ogólne prawidło, iżby Urzędnikom naznaczaiącym się do sprawowania obowiązków na ubyte mieysca, do formalnego ich na nich potwierdzenia, wydawana była płaca obowiązkom tym właściwa.„

Rządzący Senat przez Ukaz ogólny pod dniem 6 Lutego obwieścił, iż Hrabia Nesselrode, Radca tayny, sprawuiący Ministeryum stosunków zewnętrznych, za powrotem z zagranicy, obiął sprawowanie tego Ministeryum, w czem go zastępował Radca tayny Senator Dywow.

Stosownie do opinii Rady Państwa, Naywyżey potwierdzoney dnia 25 z. m. płacąca się teraz poszlina przy wprowadzeniu soli zagraniczney, powiększoną została dziesięcią kopiykami srebrem, a zatem płacić się będzie od roku 1823go po 35 kopiiek srebrem, albo rubel i 26 kopiiek assygnacyiami od puda.

Dnia 2 Stycznia w Wołogdzie, Jenerał Gubernator Archangielski, Wołogodzki i Ołoniecki, Viceadmirał i Kawaler Alexy Fedorowicz Kłokaczew, niespodzianie żyć przestał, wśród ciągłych prac i zatrudnień służby, w samym nawet dniu śmierci zaymuiąc się ułatwieniem interessów. Dnia 9 Stycznia odprawił się uroczysty pogrzeb zwłok iego.

Przybyli do stolicy: Hrabia Rumianców, Kanclerz Państwa z Bielicy; Rzeczywisty Radca tayny Hrabia Rumianców z Moskwy.

Z Paryża d. 6 Marca.

(Z Gazety Pruskiey stanu.)

Od początku tego tygodnia mało tu o Hiszpanii i woynie mówiono, gdyż oddalenie P. Manuel z izby Deputowanych było celem powszechney rozmowy. Manuel w obronney swey mowie d. 27 Lutego wyraził: "Postanowiono ogłosić móy obiór za niewazny, ale musieli od tego odstąpić, ponieważ obywatele Wandei obieraiąc mnie powtórnie widocznie dawne moie postępowanie pochwalili. Teraz dla dopięcia celu swoiego zarzucaią mi, że głosiłem Krolobóystwo, gdy przeciwnie odradzaiąc woyny, mówiłem iż ta zrządzić go może.„ — D. 1 Hr. de la Bourdonnaye zdał izbie Deputowanych w imieniu kommissyi sprawę o oskarżeniu P. Manuel. Członki lewey strony przekładały: iż oskarżyciel nie może bydź w własney sprawie zdaiącym sprawę, gdyż to gorzey się ieszcze wydaie, iak gdyby Ministrowi polecono zdanie sprawy o wniesionym przez niego proiekcie. Lecz Prezes przypomniał, iż kommissyia może kogo zechce z swoich członków wyznaczyć do zdania sprawy. Hr. de la Bo-

urdonnaye oświadczył więc, że kommissyia iednozgodnego była mniemania: "iż mowa Manuela dążyła do usprawiedliwienia Króloboystwa" i potem roztrzygnęła następuiące trzy pytania: 1) Deputowany, który tak przeciwną i anarchiczną obiawia naukę, możeż bydź członkiem izby bez ochydzenia oney, bez znieważenia Francyi i oburzenia Europy? Nie. (Jakto, krzykniono z lewey strony, chociażby powtórnie obranym został?) 2) Niemaż izba prawa odbycia w swem gronie naywyższego sądu dla przywrócenia porządku i spokoyności, które przez wyrzeczone nauki podkopuiące Rząd nadwerężonemi zostały? Tak iest, ponieważ nietykalność mownicy wyymuie Deputowanych z pod zwyczaynych sądów, izba zatem mieć musi własne sądownictwo, bo inaczey niebyłby porządek zachowany. 3) Nie istnieież przed wszystkiemi innemi ustawami we wszystkich czasach i kraiach prawo, które nazywaią prawem rozumu i sprawiedliwości, a we Francyi nawet prawem honoru, które żadnemu towarzystwu nie dozwala cierpieć członka, który hańbi honor stanu swoiego? Tak iest, a to w naszych nawet sądach iest formalnie uznane. — Uczyniono wprawdzie zarzut, iż przepis postępowania izby nic o tem nie stanowi, a zatem izba nie może bydź razem prawodawcą i sędzią; naznaczyć karę i onę wykonać, bo inaczey obraziłaby zasadę sprawiedliwości i zaprowadziła niebezpieczne systema wstecznego postępowania, zwłaszcza, iż co nie iest ieszcze zabronionem, iest dozwolonem. Kommissyia mogłaby się w tey mierze odwołać do przykładu Anglii i Ameryki północney, ale nie chce, i czyni tylko uwagę, iż środek politycznego ciała względem utrzymania porządku nie oznacza wstecznego postępowania. Każdy z Deputowanych wie, że niema prawa przerywać porządku, i że ieśli tytuł Deputowanego wyymuie go za przestępstwo z pod zwyczaynego sądownictwa, nie wyymuie go iednak z pod naywyższego sądu izby. Po wszystkie czasy karano zbrodnie, chociaż nie były ustawami zabronione, ale prawo natury ich niedozwalało. W Atenach nie było kary na oycoboystwo, przecież popełniaiący pierwszy tę zbrodnią, zasłużoną poniosł karę. Hr. de la Bourdonnaye zakończył rzecz swoią wnioskiem kommissyi o oddalenie P. Manuel z izby. — Za wnioskiem zapisało się zaraz 23 mowców z prawey, a przeciw wnioskowi z lewey strony 3 razy tyle. Roztrząsanie zaś onego oznaczono na 3 b. m. i mowę obronną Manuela nakazano drukować. Potem nastąpiło zdanie sprawy o prośbach. Gdy po ukończonem posiedzeniu P. Manuel wyszedł z sali z PP. Lafitte, Gerard i innemi członkami, pozdrowiło go mnostwo widzów, którzy poszli za iego powozem aż do mieszkania, i pożegnawszy go okrzykiem: niech żyie Manuel! rozeszli się Gdy orszak ten przechodził około Tuilleries zamknięte zostały kraty

D. 3 równo zedniem mnostwo ludzi zebrało się przed pałacem izby Deputowanych. Przez przezorność podwoiono straże. Sala otworzoną została o godzinie 11 co tam z ludzi wniyść nie mogło, stało przed pałacem, dla dowiedzenią się iak nayśpieszniey o losie P. Manuel. Za rozpoczęciem posiedzenia, Prezes wezwał P. St. Aulaire do mowienia, przeciw wnioskowi względem oddalenia z izby P. Manuel iako obroń-

cy Królobóystwa. Lecz uprzedził go P. Girardin, mówiąc. Niemamy prawa odbywania sądowey władzy, bo żadna ustawa tego nie przepisuie, a ieżeli chcecie zemienić się na trybunał, tedy powinniście przynaymniey sądownicze przepisy zachować. — Prezes przypomniał mu, iż czekać musi, poki na niego koley mówienia nie przyydzie, a prawa strona krzyczała: precz z mownicy. Jenerał Foy mniemał: Gdzie idzie o powagę izby i wolność iey członków, powinien bydź zachowany przepis, co szczególniey do Prezesa należy; aże sprawa, którą się dziś trudniemy, iest nowego radzaiu i niema na nią przepisu, Prezes postępuie zatem przeciw swey powinności i kazi swóy honor. (Na te słowa powstała wrzawa na prawey stronie. Jenerał Foy czekał poki nie ustała, potem mówił daley:) Mówię, iż Prezes przestąpił swoią powinność, kiedy zwyczayne naradzenie zamienia na nadzwyczayne, którego ani konstytucyia, ani przepis postępowania izby nie przypuszczaią. — Prezes donośnym, ale łagodnym głosem: Gdy Prezes dopełnia tego, co ustawa nakazuie, przystoiż zarzucać mu, że skaził swoią powinność i honor? Jenerał Foy biiąc ręką w stół: Tak iest skaziłeś swoią powinność i honor. (Do porządku! do porządku! krzykniono.) Po nastąpioney ciszy, P. Chauvelin przywiódł chwalebny przykład Prezesa izby w r. 795 P. Boissy d'Anglas, który pomimo przeważaiącey fakcyi dopełnił obowiązku swoiego i przez półtory godziny opierał się przypuszczeniu głosowania względem tego, czego owczesna większość żądała. — Prezes wezwał tu P. St. Aulaire do mówienia. Jenerał Foy do Prezesa: Zdaż WPan w obliczu Francyi i publicznego mniemania sprawę z swoiego postępowania; iesteś z mocy konstytucyi Prezesem i nie powinieneś stawać na czele rewolucyynego czynu przeciw konstytucyi! (Ponowiono krzyk do porządku.) Prezes do Jenerała Foy: WPan przeryważ porządek. Jenerał Foy: niepodobna przerwać tam porządku, gdzie nieład panuie. (Krzyk w całem zgromadzeniu i ieden drugiego nie rozumiał.) P. St. Aulaire wszedł nakoniec na mownicę i rozwinął w długiey mowie swoie powody do odrzucenia wniosku Hr. de la Bourdonaye; wyraził, iż izba ma fizyczną moc, ale nie moralne prawo naznaczenia P. Manuel kary, ktora wyrównywa sromotney, i t. d. P. Royer Collard twierdził, iż wniesiony środek nie da się żadnem prawem usprawiedliwić i uważany tylko bydź może iako gwałt. P. Hyde de Neuville oświadczył się za zdaniem kommissyi, równie iak wielu innych członków. P. Manuel zakończył naradzenie następuiącemi słowy: "Oświadczam, iż w tem zgromadzeniu nie przyznaię nikomu prawa oskarżenia mnie i sądzenia. Szukam Sędziów, a znayduię tylko oskarżycielow; nie spodziewam się aktu sprawiedliwości, ale tylko aktu zemsty. Poważam władze, ale bardziey prawo, które ie ustanowiło, i odmawiam im mocy, skoro prawo gwałcą. Powołany do tey izby przez maiących prawo obioru, gwałtem mnie tylko z niey wyprzeć można, a ieżeli to postanowienie większe na mnie ściągnie niebezpieczeństwa, powiadam sobie, iż pole wolności potrzebuie czasem bydź niewinną krwią użyznionem." — Nakoniec izba postanowiła większością głosów: że na czas te-

rnźnieyszych posiedzeń wyłącza z łona swoiego P. Manuel. Posiedzenie zakończone zostało o godzinie 7 w wieczor. Po ulicach niemnieysza w przeciągu tego czasu zachodziła wrzawa iak w sali. O godzinie ieszcze 4tey zgromadziły się znaczne kupy ludu na placu Ludwika XV. i przyległych mieyscach, które często wykrzykiwały: niech żyie Manuel! niech żyie lewa strona! Gdy o godzinie 7 wiadomy został wypadek posiedzenia, okrzyki te stały się powszechnieyszemi. Rozpędziwszy żandarmeryia i siła zbroyna w tych mieyscach lud, zebrał się powtornie w ulicy S. Honoryusza przed mieszkaniem P. Manuel i wykrzykiwał: niech żyie wolność! niech żyie Manuel! niech żyie lewa strona! śmierć prawey! śmierć tyranom! Okrzyki te czynione iednak tylko były przez nayniższą klassę ludzi; kilkunastu młodzieńców, którzy się do nich przyłączyli, uwięzionemi zostali. O godzinie 8 przywróconą zupełnie została spokoyność, i dla zapobieżenia dalszemu się kupieniu postawioną znaczną straż przed mieszkaniem P. Manuel.

Posiedzenie Izby Deputowanych d. 4 było ieszcze burzliwsze. Gdy Prezes o godzinie w poł do drugiey zaiął swe krzesło, nie było żadnego członka lewey strony obecnego, lecz wkrótce potem weszli wszyscy, prowadząc w środku P. Manuel. Ministrowie nie mieszaiąc się bynaymniey do postanowienia izby względem P. Manuel, oddalili się natychmiast. O godzinie 2giey ogłosił Prezes posiedzenie za rozpoczęte, przywodząc, iż stosownie do 91 artykułu przepisu przestrzeganie porządku należy do izby, którego w iey imieniu Prezes dopełnia, wydaiąc straży potrzebne rozkazy. Na wczorayszem posiedzeniu zostałeś WPan, Panie Manuel od tegorocznych posiedzeń wyłączony. Wydałem z tego powodu dziś rano kwestorom i oddźwiernym rozkaz, aby WPana do sali nie wpuszczali. Aże pomimo tego rozkazu wśliznąłeś się gwałtem przez straż, wzywam przeto WPana, abyś się oddalił. (P. Girardin: Nie wśliznął się, ale wszedł.) Prezes opowiadam rzecz, iak mi oddźwierni donieśli. P. Manuel: oświadczyłem wczoray, iż tylko gwałtowi ulegnę i dotrzymuię dziś słowa. Prezes: proponuię izbie, zawieszenie posiedzenia na godzinę, a ia wydam tymczasem potrzebne rozkazy. (Protestuiemy się przeciw temu krzyczano.) Prezes opuścił swoie krzesło, a członki prawey strony, &c. oddaliły się do biór i lewa tylko strona pozostała na swych ławkach. Po upłynieniu godziny pierwszy oddźwierny wszedł z 8 innemi do sali, udał się do P. Manuel i rzekł do niego: odebrałem rozkaz, który WPanu udzielam, (tu oddczytał go.) Na mocy tego rozkazu, muszę WPana z sali wyprowadzić. P. Manuel, rozkaż, który WPan przynosisz iest ustawom przeciwny i nie będę mu posłusznym. Pierwszy oddźwierny: będę zmuszony, iak mi nakazano użyć siły zbroyney. P. Manuel: powiedziałem, iż tylko gwałtowi ulegnę i przy tem obstaię — Oddźwierny opuścił salę i powrócił w krótce z oddziałem żandarmów, na którego czele znaydował się pułkownik, który tak do P. Manuel przemówił: Mamy rozkaz od Prezesa wyprowadzić gwałtem P. Manuela, ieżeli dobrowolnie nie ustąpi. Bolesnoby nam bardzo było, gdybyśmy użyć musieli gwałtu przeciw Deputowanewu; ale na mocy

ustawy i rozkazu będziemy przymuszonemi. Zandarmeryia dopełnić musi obowiązku swoiego. Zechceż więc Pan Manuel zeyść z ławki? — P. Manuel: nie! — Zandarmowie: dopełniycie rozkazu. — Zandarmowie udali się na drugą ławkę, na którey P. Manuel siedział i wyprowadzili go. — P. Perrier: powoli, powoli! Nie rańcie go i pamiętaycie, iż znayduie się pod waszą pieczą i iesteście za niego odpowiedzialnemi. Gdy P. Manuel wyprowadzono, krzyczała cała lewa strona: wyprowadcie nas także! chcemy iść za nim! Na te słowa wszyscy powstali i wyszli z żandarmami i P. Manuel z sali. — O godzinie w pół do czwartey zaiął Prezes znowu krzesło swoie i ogłosił posiedzenie za otworzone. Deputowani prawey strony i środka weszli do sali; lewa zostawała próżna. Z porządku dziennego przypadało roztrząsanie proiektu względem kredytu dla Ministrów na 100 mill. Fr. lecz do nazaiutrza odłożono.

Liczba uwięzionych osób przy onegdayszem kupieniu się ludu wynosi 35, których większą część iuż wypuszczono. Wczoray około godziny 6 wieczorem zebrał się znowu lud przed pałacem Burbon, ale o godzinie 9 przywrócona została spokoyność.

Jenerał porucznik Guilleminot, naczelnik głównego sztabu woyska Pireneyskiego, odiechał do Baiony. Marszałek Oudinot wyiedzie d. 12 a Xże Angouleme d. 15 Marca do woyska.

Z Madrytu d. 24 Lutego.

Minister spraw wewnętrznych P. Gasco żądał wczoray i otrzymał swoie oddalenie. J. K. M. wezwał radę stanu, aby podała osoby na nowych Ministrów; rada nie chciała tego uczynić, ale Król obstaie przy tem. Na zasięgnienie rady stanu względem odiazdu J. K. Mci, odpowiedziała, iż byłby ieszcze zawcześny.

Zaraz po oddaleniu Ministrów odebrano także dowodztwo Jenerałom Mina i Balasteros; ale pewnie znowu przywróconemi zostaną.

Wczorayszy dziennik *Universal* donosi, iż w Lizbonie podobnie iak tu usiłowano obalić teraźnieysze Ministerylum, ale nie udał się zamach.

Z Baiony d. 27 Lutego.

Ciągle pracuią tu nad urządzeniem rozmaitych korpusów woyska wiary. — Jenerał Quesada, który tu wczoray przybył, rozmawiał długo z Jenerałem Autichamp. Ostatni udał się potem do pułkownika Abreu, gdzie długą miał naradę z Odonelem, Espagna i kilku innemi jenerałami Hiszpańskiemi. — Trapista bawi ieszcze w St. Jean de Luz i oczekuie na okręt dla udania się do Biskai.

Misas, który tu wczoray przybył, odiechał dziś; pracuie on nad utworzeniem nowego korpusu.

Zapewniaią, iż Rejencyia Hiszpańska mianowała iuż dyplomatycznych swoich ajentów przy Dworach zagranicznych.

Wyszukiwane tu są i zakupywane stare szpady, hełmy i broń.

Codziennie przybywaią tu ieszcze zbiegli od woyska wiary. W iednym tylko departamencie wschodnich Pireneow codzienny na nich wydatek wynosi 4000 Fr. — Zdaie się, iż Rząd nasz wdał się w kłotnie między Rejencyią i woyskową junctą.

Zyczących trzymać Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza iey Redakcya o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK
DO Nro 24.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 MARCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 13 Marca.

Nayiaśnieyszy Cesarz dozwolił nayłaskawiey Baronowi Antoniemu Schweiger, C. K. Szambelanowi, leżące w Xięstwie Krainu, urodzaynym cyrkule Neustädler, dwa iego własne państwa Klingenfels i Swur wystawić na lotteryią. Dwa te wielkie państwa stosownie do sądowego podczas działu w r. 1815 szacunku podane są w kwocie 277,592 Zr. w konwencyyney monecie czyli w Wiedeńskiey Walucie 693,980 Zr. 37 kr. w liczbie 101,000 losów po 10 Zr. w W. W. i 6000 premiowych losów przez lotteryią do wygrania.

Oprócz głównego traffera wygrywaiącego oba państwa Klingenfels i Swur, znayduią się przy tey lotteryi znaczne w pieniądzach wygrane, które razem dwadzieścia pięć od sta od szacunkowey wartości tych dóbr wynoszą, to iest: 3167 pieniężnych wygranych po 30,000 Zr. 15,000 Zr. 10,000 Zr. 5000 Zr. 3000 Zr. 2000 Zr. 1000 Zr. 500 Zr. aż do 12 Zr. na dół w W. W. 123,490 Zr. w W. W. wynoszących, potem 2102 pieniężnych wygranych za 6000 premiowych losów po 15,000 Zr. 1000 Zr. 500 Zr. aż do 12 Zr. nadół w W. W. w kwocie 50,000 Zr. w W. W. a zatem 5269 pieniężnych wygranych w ogólney summie 173,490 Zr. w W. W. Nadto do premiowych losów przywiązanych ieszcze iest 100 wygrań w srebrnych naczeniach znaczney wartości, tak, iż prawie każdy drugi premiowy los wygrać musi. Te 100 wygrań w srebrnych naczeniach widzieć każdego czasu można w tuteyszym składzie złotych, srebrnych i jubilerskich towarów Franciszka Wallnöfer w Singerstrasse pod Nr. 896.

Wygrywaiącemu oba państwa Klingenfels i Swur, ieżeli ich obiąć nie zechce, wypłaconych będzie sto tysięcy złotych ryńskich wcwancigerach czyli konwencyyney monecie.

Przez dokładne rozpoznanie planu ninieyszey lotteryi lub przeyrzenie samego szacunku dóbr, który nie iest dla tey lotteryi sporządzony, ale wynika z sądowego działu spadku, przekoną się graiąca Publiczność, iak dalece ta lotteryia w każdym względzie iest naiey korzyść, gdyż wygrawaiący te państwa odbierze ie w szacunku prawdziwey wartości.

Dodać tu ieszcze należy, iż dopóki oznaczone planem 6000 premiowych losów rozebrane nie będą, każdy kupuiący na tę lotteryią 10 losów, dostanie bezpłatnie ieden premiowy, który nietylko iak wszystkie inne losy należy do wygrania dóbr i pieniędzy, ale i do premiowey nagrody w pieniądzach i srebrnych naczeniach.

Hurtowny tuteyszy Handel D. Coits Synów, który przyiął na siebie uskutecznienie planu ninieyszey lotteryi, zaręcza równie za nią, iak za wypłatę wygranych pieniędzy i ofiarowaną za okup obu państw summę. Ciągnienie nastąpi w Wiedniu d. 26 Listopada roku bieżącego.

Los kosztuie 10 Zr. w W. W. czyli 4 Zr. w konwencyyney monecie.

W Krakowie dostać można losów w Kantorze Franciszka Antoniego Wolffa w Rynku pod Nr. 20.

Z Szwaycaryi d. 25 Lutego.

List z Rio-Janeiro pod d. 12 Listopada zawiera następuiące interessuiące szczegóły o Szwaycarskiey osadzie w Brazylii: "Pod d. 8 b. m. Minister stanu d'Andra udzielił nam radosną wiadomość, że N. Cesarz odstąpił nam folwark St. Joze, o któryśmy oddawna dla naszych wdów, starców i sierot prosili. Jutro Prezes nasz złoży J. C. Mci za to podziękowanie i poleci nas dalszem względom.,, Powyższy list pisał honorowy Sekretarz Talve kommitetu.

Z Sztuttgardu d. 6 Marca.

Dziś o godzinie 6 z rana N. Królowa powiła szczęśliwie syna. Szczęśliwe to zdarzenie nietylko Domu Królewskiego, ale całego ludu dopełniło życzeń. Królowa Jmć równie, iak nowo urodzony Królewic znayduią się w pożądanym stanie zdrowia.

Z Frankfortu d. 5 Marca.

Ces. Rossyyski Ambassador przy Dworze Angielskim przeiechał dziś przez nasze miasto do Petersburga.

P. Pikerton, ajent Londyńskiego towarzystwa bibliynego, powracaiąc z Petersburga przybył do naszego miasta.

Z Londynu d. 4 Marca.

W Parlamencie nie zaszło nic ważnego (a przynaymniey coby mogło zagranicznych interessować.)

Konstytucyia Hiszpańska (wyraża dziennik Goniec) niema ani w swoim poczęciu, ani wkształcie żadnego powinowactwa z Angielską, i iest płodem rozpalonego muzgu Watsonów, Hobhusów, Waitanów i Woodów w Madrycie w r. 1812. Wyższe stany równie iak Król nie maią w niey żadnego głosu. Cały nowy porządek rzeczy w Hiszpanii odnosi się do powstania woyskowego i zapewnią korzyść małym tyranem, przeciw którym w tronie tylko znaleść można ucieczkę. Wigowie, którzy nalegaią, abyśmy uięli się za buntowniczą Hiszpaniią i wystąpili przeciw reszcie Mocarstw, okazuią sprzeczność względem dawnieyszych żądań o utrzymanie pokoiu.

Poseł Hiszpański zawarł tu z wielu fabrykami prochowemi kontrakty na dostawę prochu; ieden z nich ma bydź na 20,000 baryłek, a inne na mnieyszą lub większą ilość. W Sobotę wypłynął z Tamizy do Koruny okręt z 5000 broni; iest to drugi okręt, który od niedawnego czasu z bronią do Hiszpanii odpływał.

Od granic Tureckich d. 20 Lutego.

Gdy Metropolita Wołoski Dyonizy pozostał w Siedmiogrodzkiey ziemi, Xże Hospodar mianował zatem Metropolitą pobożnego Pustelnika Grigoriusza i poświęcić kazał.

Podług doniesień z Korfu pod d. 9 Lutego, Turcy którzy bronili Vrachori, stolicy Etolii, przeciw Teodorowi Bozaris, zginęli wszyscy przez spalenie miasta. Jeszcze w Marcu zamyślaią Grecy połączyć swoie siły przed Larissą.

Dowiedziawszy się Grecy przez szpiegów, iż osada Turecka w Napoli di Romania znayduie się w tak nędznym stanie, że nawet Basza żywi się ciałem zmarłych z głodu Turków, wyprawili oddział woyska przeciw murom twierdzy, który bez wielkiego oporu wszedł na mury, poczem obie strony zawarły kapitulacyią, którey głównemi punktami było zapewnienie życia i 2 piastrów przy odeyściu każdemu Turkowi. Turcy zaś bez żadnego wyiątku stopnia musieli oddać Grekom broń, potrzeby woienne i prywatny maiątek.

Greckie okręty przed ciaśniną Dardanellów czatuią na wszystkie przechodzące tamtędy kupieckie okręty i nayściśley ie przetrząsaią. Pospolicie nieudowodnioną własność zabieraią iako Turecką. Tym sposobem udało się Grekom zabrać wiele bogato ładownych okrętów, i razem odstręczyć Europeyskich żeglarzów od dowożenia potrzeb Turkom. Przerwali zupełnie związek między środziemnem morzem i stolicą Turecką, i uzyskali przez to wiele potrzeb woiennych. Bez zezwolenia iednak Anglii nastąpić nie mogło to zamknięcie Dardanellów.

Z Bruxelli d. 6 Marca.

N. Król mianował Podpółkownika van Teylingen dowódcą miasta Hagi. — Na posiedzeniu drugiey izby Stanów jeneralnych wniesione zostało poselstwo Królewskie, zawieraiące nowe ułożenie 1780 artykułu kodexu cywilnego.

Xżna Aremberg (z Domu Xiężniczka Lobkowitz) powiła tu szczęśliwie córkę w nocy z d. 1 na 2gi b. m.

Wychodzący w Paryżu dziennik Goniec pisze, iż w Ostendzie czynione są wszelkie przygotowania na przyięcie 10,000 woyska obcego. Gazeta tuteysza wyraża, iż iest upoważnioną do ogłoszenia tey wiadomości za zupełnie zmyśloną.

Z Sztokólmu d. 4 Marca.

Wczoray upłynął czas do czynienia wniosków w Stanach. Król tylko ma prawa do podawania ieszcze proiektów. Stany trudnią się teraz szczególniey roztrząsaniem wniesionych przez kommissyie proiektów. W Rycerskiey izbie Hr. Essen wniósł o pomnożenie listy cywilney 100,000 talarów bankowych rocznie. W teyże izbie żądano ograniczenia Kancelaryi stanu względem samowolnego zakazu gazet i pism peryiodycznych.

Xiężna Leuchtenberg, przyszła Małżonka naszego Królewica, zamówić kazała u nayzręcznieyszych naszych artystów roboty dla przyozdobienia iey pokoiów w zamku Królewskim. Wizerunek iey przez Professora Westris odrysowany, iest tu na kamieniu wybity.

W przeciągu ostatnich dwóch lat 2027 osób złożyło w oszczędniczym banku Gotenburgskim 72,925 tal: bankowych.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 23 Marca daną będzie komiczna Opera w 2 aktach: *Gruba żałoba.* — Którą poprzedzi Komedyia w 3 aktach: *Pan Geldhab*, czyli: *Spanoszony Przybysz.*

We Wtorek zaś d. 25, daną będzie na zamknięcie Wielkotygodniowe Teatru, bez zawieszenia Abonamentu na Korzyść ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących Tragedyia w 3 aktach z starego Testamentu napisana po francuzku przez P. Le: Gouve na polski język wierszem przez Osińskiego przełożona pod nazwiskiem: *Smierć Abla.*

DONIESIENIA.

Dnia 25 b. m. i r. o godzinie 11 ranney w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 26 i 27 to iest w Kamienicy podpisanego Komornika Sądowego odbędzie się licytacyia publiczna wydzierżawienia dochodów domu na Kazimierzu przy Krakowie pod L. 32 stoiącego, a to na lat trzy ciągle po sobie idące od 1go Kwietnia r. b. zaczynace się. — Tegoż dnia o godzinie 3 z południa w Kazimierzu przy Krakowie pod L. 143 odbędzie się licytacyia publiczna stołów, stołków, komód, luster, zegarów i t. p. tudzież wydzierżawienia dochodów tegoż domu na lat trzy od 1 Kwietnia r. b. zaczynaiące się. Chcący licytować zaopatryeni w Vadium Złp. 50 na oznaczone mieysca i czas przybędą, gdzie warunki dzierżawy wprzód im odczytane zostaną. — W Krakowie d. 20 Marca 1823 r.

T. *Jarzyński*, Kom: Sąd:

W dniu 25 Marca r. b. o godzinie 9 zrana w Krakowie na Kazimierzu w żydowskim mieście w domu pod L. 59 odbędzie się licytacyia w Sądowey exekucyi, iako to: sukien, czapek złotych, książek hebrayskich, sprzętów domowych, iako też towarów bawełnianych. — W Krakowie d. 21 Marca 1823 r.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

W dniu tymże 25 Marca o godzinie 11 zrana w Wsi Niegoszowicach w Okręgu W. M Krakowa odbędzie się licytacyia w Gmachu dworskim, różnych Mebli, malowideł, krów, wołów, mułów, ziemniakow około 300 korcy i dachówki paloney do 6000 sztuk. — W Krakowie d. 21 Marca 1823 r.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

W Krakowie przy głównym Rynku w domu pod N. 19 w Gminie I. d. 8 Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranney odbędzie się publiczna licytacya kulczyków brylantowych w Ażur blisko 2000 Złp. szacowanych, srebra różnego, iako to: koszyczków, tac, lampeczek i innych, oraz szkatułki machoniowey, zaraz za gotową zapłatę w monecie Courant, które można w przódy zobaczyć każdego czasu w sklepie w podle Domu Nro 20. — W Krakowie dnia 3 Marca 1823 roku.

Skorczyński, K. S.

Mąż znaczney Familii ś. p. JW. W. — Star. Krak. darował Konwentowi naszemu XX. Reformatów Osobę Niepokalanego Poczęcia N. M. z kości Słoniowey, mnieyszą od czwierci łokcia, na pobutkę do nabożeństwa i na upominek przywiązania swego do Zakonu. Tym chwalebnym chęciom stało się zadosyć; Osobka przerzeczona, umieszczona była na Ołtarzu w kruczgankach, w pudełku lamą srebrną wybitym i dwiema szrubami poniżey Obrazu do spodu Ołtarza przymocowanym. Przez czas znacznie długi, tam trwale zostawała, a dopiero przed kilku dniami zgineła. Przełożony troskliwy o tak znaczną i wartości i w szacunku stratę, uprasza Szanowney Publiczności, ieżeliby ią kto w rękach cudzych widział, albo o niey słyszał, niech mu raczy o tym donieść, a podług przemożenia wynadgrodzony będzie. — W Krakowie dnia 15 Marca R. 18 3.

Pisarz Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa i Jego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Mieście Zydowskim na Każmierzu przy Krakowie przy Ulicy Szerokiey pod L. 73 w Gminie Mieyskiey X. stoiąca Starozakonnego Moyżesza Lewkowicza i Ewy Petzenbaumów kupców własna, przez publiczną Sądową Licytacyą przedaną będzie, a to na satysfakcyą długów z mocy obligow.

1. Przed P. Andrzeiem Kossowiczem Notaryuszem d. 1 Lipca 1816 r. przez Starozak: Moyżesza i Ewę Petzenbaumów na rzecz handlu Piotra Steinkeller zeznanego.

2. Przed P. Nottar: Woyciechem Olearskim d. 4 Października 2820 r.

3. Przed tymże d. 19 Stycznia 18 9 roku.

4. Przed tymże Notaryuszem dnia 20 Stycznia 1820 roku.

Protokół zaięcia tey nieruchomości uskutecznił Komornik P. Woyciech Skórczyński w dniu 3. Stycznia 1823 roku. Kopia tego protokułu tak Wóytowi właściwemu Gminy X. P. Macieiowi Mączeńskiemu, iako i Pisarzowi Sądu Pokoju Miasta Krakowa, P. Jakóbowi Miętuszewskiemu w dniu 18 Lutego 1823 r. przez Woźnego Wincentego Nowaczyńskiego doręczoną została.

Protokół ten zaięcia do Akt hipotecznych M. W. Krakowa w Księgę zaięciów III. na karcie 454 pod L. 86 dnia 6 Marca 1823 roku, zaś do ksiąg Trybunału I. Instancyi u Pisarza w Księgę podobną zaięcia III. od pag: 871 do 877 pod L. 100 dnia 17 Marca 1823 roku wpisanym został.

Przedarz tey nieruchomości odbywać się będzie na Audencyi Publiczney Trybunału I. Instamcyi M. W. Krakowa w Krakowie posiedzenia swoie pod L. 106 maiącego, za popieraniem P. Adama Krzyżanowskiego Patrona P. O. D. iako pełnomocnika Wierzycieli handlu tuteyszego pod firmą Piotr Steinkeller w Krakowie przy Ulicy Szczepańskiey pod L. 377 i Starozakonnego Salomona Fischlowicza Wexlarza w Mieście Zydowskiem na Kazimierzu pod L. 122 mieszkaiącego.

W Kamienicy tey są Lokatorowie: — Starozakonny Eliasz Smoleński, Kliyner Loch i Berla Małżonkowie, Noe Jakobsohn, Jakób Zelig Geldwerth i Abraham Blumenfeld.

Pierwsza publikacya Warunków tey licytacyi; nastąpi w dniu 6 Maja 1823 roku na Audyencyi Trybunału I. Instancyi następne zaś termina publikacyi warunków, stósownie do Artyk: 702 K. P. S. oznaczone będą. — W Krakowie d. 18 Marca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.